№ 233. Środa, 6 (18) listopada 1874. № 233.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . . 4 50 k. „ 3 miesiące . . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 7 (19) listopada, — św. Jerona mucz.
W piątek, 8 (20) listopada, — **Sob. ar. Michaiła.**
W sobotę, 9 (21) listopada, — św. Onisifora, Por. mucz.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 27, zach. o godz. 4 min. 3.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 5 (17) Listopada 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	736.2	— 0.7	98	poł.-wschodni.
1	735.1	+ 1.7	91	poł.-wschodni.
9	736.1	+ 0.3	96	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 7 (19) listopada, — św. Elżbiety kr.
W piątek, 8 (20) listopada, — św. Feliksa Wal.
W sobotę, 9 (21) listopada, — *Ofiar. N. M. P.*

Wysokość wody na Wiśle stoj 0 cali 3.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Okólnik Ministra Finansów do Izb Skarbowych i Rządów Obwodowych.

(28 października 1874 roku, № 1,228).

Przy stosowaniu Najwyżej zatwierdzonej, 9 czerwca 1873 r., uchwały Rady Państwa o opłacie od płacy przy jej powiększeniu i przy wstąpieniu do służby rządowej, podjęte zostały kwestje:

1. Czy należy do osób, delegowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego śledczego z pobieraniem płacy za takowe, stosować punkt 8 art. 1 prawa z 9 czerwca 1873 r., o niedokonywaniu ustanowionego przez to prawo strącania z płacy osób czasowo pełniących obowiązki.

2. Jak należy stosować prawo z 9 czerwca 1873 r. do pieniędzy na mieszkanie wypłacanych z dochodów ziemskich sędziom śledczym, w zamian wyznaczania mieszkań w naturze, w wypadkach: *a*) mianowania tych sędziów na wyższą posadę, z wypłacaniem wyznaczonych w etacie pieniędzy na mieszkanie i *b)* przy mianowaniu na posady sędziów śledczych takich osób, które na poprzedniej posadzie pobierały pieniądze na mieszkanie w rozmiarze oznaczonym w etacie.

Po zestawieniu pomienionych kwestij z prawem z 9 czerwca 1873 r. o opłacie przy powiększeniu płacy osobom będącym w służbie rządowej i przy wejściu do służby, kwestje te, za porozumieniem się Ministerstwa Finansów z Ministerstwem Sprawiedliwości i Kontrolą Państwa, rozstrzygnięte zostały w następujący sposób:

1. Według ducha punktu 8 art. 1 prawa z 9 czerwca 1873 r., od ustanowionego przez to prawo strącania z płacy uwalniają się tylko te pełniące jakiekolwiek bądź obowiązki osoby, które podczas tego pełnienia nie korzystają z praw zajmowanej przez nich posady; osoby zaś delegowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego śledczego, korzystają z wszelkich praw i prerogatyw, nadanych przez prawo sędziom śledczym i samo mianowanie tych osób do pełnienia obowiązków sędziego śledczego należy uważać nie za czasową delegację, a za stałe mianowanie, na mocy szczególnego w tym przedmiocie Najwyższego upoważnienia. Dla tego osoby delegowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego śledczego, jako korzystające z wszelkich praw i prerogatyw do pomienionej posady przywiązanych, podlegają ustanowionemu przez prawo z 9 czerwca 1873 r. strącaniu z płacy.

2. Przy układaniu projektu do prawa o strącaniu przy podwyższeniu płacy urzędnikom będącym w służbie rządowej, opracowywująca pomieniony projekt Komisja doszła do wniosku o konieczności podciągnięcia pod projektowane strącanie z pieniędzy na mieszkanie pobieranych z Kasy Państwa według etatów i osobnych wyznaczeń, nie podciągając pod tę opłatę mieszkań, z których korzystają urzędnicy w naturze. Tymczasem pobierane przez sędziów śledczych od ziemstwa pieniądze na mieszkanie wypłacają się w zamian ustanowionego przez prawo udzielania mieszkań w naturze. Z tego powodu i w obec tego, że według ogólnego ducha prawa z 9 czerwca 1873 r., ustanowionemu przezeń strącaniu powinny podlegać tylko takie stałe w służbie wypłaty, które mają charakter określonej płacy etatowej, pobierane przez sędziów śledczych zamiast mieszkań w naturze pieniądze na mieszkanie od ziemstwa, jako wypłacane nie w określonym rozmiarze, lecz stosownie do miejscowości to w większej, to w mniejszej ilości, nie podlegają ustanowionemu przez prawo z 9 czerwca 1873 r. strącaniu. Stosownie do tego, przy mianowaniu sędziego śleczego na wyższą posadę, z którą połączone jest pobieranie pieniędzy na mieszkanie w określonym rozmiarze etatowym, ustanowione przez prawo z 9 czerwca 1873 r. strącanie powinno być dokonane według następującego obrachunku: suma wszelkich pozycij płacy z posady sędziego śledczego, z wyjątkiem tylko wypłacanych przez ziemstwo pieniędzy na mieszkanie, powinna być porównywana z sumą wszystkich pozycij płacy z nowej posady, w tej liczbie i pozycji oznaczonych w etacie pieniędzy na mieszkanie z nowej posady i trzymiesięczna przewyżka całej płacy z nowej posady nad płacę z dawnej posady powinna być strącona do skarbu; przy mianowaniu zaś na posadę sędziego śledczego osób, które na poprzedniej posadzie pobierały pieniądze na mieszkanie w rozmiarze określonym w etacie, strącenie od podwyższonych płac powinno być dokonane w rozmiarze również trzymiesięcznej przewyżki sumy wszystkich pozycij płacy z posady sędziego śledczego, z wyłączeniem pieniędzy na mieszkanie od ziemstwa nad sumę pozycij płacy z poprzedniej posady, w tej liczbie i pozycji przywiązanych do tej posady etatowych pieniędzy na mieszkanie, przy czem od dnia pobierania płacy z posady sędziego śledczego, w tej liczbie i pieniędzy na mieszkanie od ziemstwa, powinna być zaprzestawana wypłata pieniędzy na mieszkanie z poprzedniej posady.

O powyższem zawiadamiam Izby Skarbowe i Rządy Obwodowe do stosowania się.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W bycie ekonomicznym ludności **gubernji Petrokowskiej handel**, chociaż ma znaczenie szczególnie dla żydów, nie wpływa jednak, ze względu na swe rozmiary, na ogólną pomyślność mieszkańców. Handlowych operacij hurtownych trafia się mało i w ogóle handel ma charakter drobnej, detalicznej sprzedaży. Przedmiota handlu wewnętrznego stanowią płody gospodarstwa wiejskiego, rękodzielni i miejscowych rzemiosł. Przedmiota wywozu z gubernji stanowią: zboże, bydło, wyroby fabryczne i drzewo. Handel drzewny i leśny znajdując się całkowicie w rękach żydów, prowadzi się przeważnie z Prusami. Jarmarków w gubernji liczy się 281. Obroty handlu jarmarcznego w 1873 r. wynosiły, pod względem przywozu 2,601,706 rub., w porównaniu z 1872 r. więcej o 179,117 rub., pod względem sprzedaży 2,076,894 rub., w porównaniu z 1872 r. więcej o 31,650 rub.; takie powiększenie przywozu i sprzedaży wskazuje pewne ożywienie handlu jarmarcznego.

Świadectw i biletów na prawo handlu i profesij w 1873 roku wzięto rocznych 11,881 sztuk, półrocznych 1,318 sztuk, razem za 92,415 rub. 50 kop. W liczbie wziętych świadectw było 1-ej gildji—18, a 2-ej gildji—546.

—

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 26 października (7 listopada) do 2 (14) listopada 1874 r.** Za czetwert: pszenicy 10 rub. 40 kop., żyta 7 rub. 80 kop., jęczmienia 7 rub. 60 kop., owsa 5 rub. 40 kop., gryki 6 rub. 90 kop., grochu 12 rub. — kop., kartofli 2 rub. 20 kop., kaszy jęczmiennej 8 rub. 58 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 12 rub. 40 kop., II-go gatunku 9 rub. 32 kop., żytniej I-go gatunku 8 rub. 24 kop., II-go gatunku 6 rub. 18 kop.; za funt: chleba pytlowego 3 kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 8 kop., cielęciny 8 kop., wieprzowiny 9 kop., baraniny 7 kop.; za pud: siana 50 kop., słomy 30 kop. *(Dziennik Gub. Petrokowski).*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Tydzień giełdowy.** Stosownie do naszego ostatniego sprawozdania, usiłowania do przeprowadzenia tendencji zwyżkowej na giełdzie berlińskiej, prowadzone dalej w tygodniu minionym, nie osiągnęły skutku. Siły przewodnie konsorcyj zwyżkowych po większej części cofnęły się, a z pozostałych, probujących dalszego podbijania, wyrodziła się walka między hosą i bessą, w której zwycięztwo nie zostało rozstrzygnięte.

Giełda wiedeńska i w minionym tygodniu pozostała wierną swej zmienności i niepewności. Rozpoczynając bowiem tydzień w korzystnych warunkach, nie długo niemi cieszyła się i zaraz w następnych dniach przeszła do nastroju wprost przeciwnego. Do wywołania dobrego usposobienia przyczyniły się korzystne kursa giełdy frankfurckiej, dobre wiadomości z targów zbożowych, a w końcu mylna w rezultacie wiadomość o przejściu Don Karlosa na terytorjum francuzkie i internowaniu go tamże. We środę wszakże stan się zmienił, a ogólna tendencja przeszła do przeważnie złego nastroju; powody wywołujące to były: odwołanie o przejściu Don Karlosa, mowa Disraelego na bankiecie u Lorda majora, a w końcu niekorzystne wiadomości z wieczornej giełdy frankfurckiej. Co zaś najwięcej na uwagę zasługuje, to obniżenie się krajowej waluty pomimo rozpuszczonej tendencyjnej wiadomości o zamiarze rządu względem uregulowania waluty.

Giełda londyńska przedstawia w tygodniu minionym dość ciekawe fakta, pomimo, że w każdej dziedzinie interes obracał się w ciasnych tylko granicach. Przy wielkiej obfitości gotówki i małem tylko jej żądaniu, panowała ogólna niepewność co do przyszłości targu pieniężnego. Niepewność ta wstrzymywała kapitalistów od zakupów, nawet spekulanci biernie się trzymali, tak, że o obrotach wiele powiedzieć nie można. Swojskie wartości państwowe wszakże objawiły silną tendencję, a konsole wykazują zwyżkę o $^3/_8$ %.

Giełda warszawska w ubiegłym tygodniu tak wrażliwą była na mało znaczne zmiany w notowaniach zagranicznych, że w oznaczeniu kursów wekslowych prawie codzień zmieniała swój nastrój. Ztąd usposobienie ogólne stało się naprężonem, i przy skąpo objawiającej się podaży, szczególnie weksli niemieckich, tendencja zwyżkowa się utrzymała, jakkolwiek takowa tylko w drobnych fluktuacjach przy ostatecznem normowaniu kursów się odbiła. Weksle na Berlin trzy miesięczne pódniosły się $^1/_6$ % z 106.20—105.90 na 106.35—106.5, krótkie o $^1/_{12}$ % z 106.05—105.75 na 106.12$^1/_2$—105.82$^1/_2$. Londyn z długim terminem stanął o $^1/_2$ kop. wyżej na 7.18$^1/_2$—7.16$^1/_2$, krótki o 1 kop. na 7.19$^1/_2$—7,17$^1/_2$. Paryż poszedł z 86.55—86.25 na 86.70 i 86.77$^1/_2$ w żądaniu. Wiedeń po znaczniejszem obniżeniu wśród tygodnia wrócił na końcu w 2-miesięcznych wekslach na 96.97$^1/_2$ (107$^3/_4$) w żądaniu, w krótkich wekslach na 97.87$^1/_2$—97.42$^1/_2$ (108$^3/_1$—108$^1/_4$).

Obroty wekslowe tylko w dniu piątkowym silniejsze, w ogóle przedstawiają cyfrę dochodzącą zaledwie do okresu mniej jak średnich. Oprócz weksli niemieckich, zawsze głównie nabywanych, i Wiedeń w większych sumach traktowanego, Londyn i Paryż tylko koniecznie wykazują zapotrzebowania. Petersburg 3-miesięczny kupowany był z dyskontem po 6$^1/_3$ %, krótkie przekazy płacono chętnie alpari.

Targ naszych papierów publicznych w pierwszych dniach zeszłego tygodnia w normalnych granicach się poruszający, przy końcu przedstawia większe ożywienie, ograniczając jednakże działalność swoją na operacjach w głównych naszych papierach hypotecznych. Zmiany kursowe są następujące: Listy likwidacyjne postąpiły z 78.70—78.40 na 78.85—78.55, Listy zastawne Tow. Kred. Ziem. 5% z r. 1869 z pierwotnego kursu 91.15—90.85 zeszły na 91.10—90.80, takież listy zastawne 4% w obu serjach nie były traktowane, mimo obniżonego ich kursu 1 serji z 93.70—93.40 na 93.20—92.90, 2-ej serji z 93.90—93.60 na 93.40—93.10. Listy zastawne m. Warszawy w 1-ej serji stanęły wyżej z 86.70—86.40 na 86.75—86.45, w 2-giej niżej z 85.85—85.55 na 85.80—85.50. Listy zastawne m. Łodzi pozostają bez tranzakcji, zaofiarowane po 78$^1/_2$.

Z akcji kolei żelaznych, uwzględniono tylko warszawsko wiedeńskie kupowane po kursie między 95$^1/_2$—94$^3/_4$, kursa innych kolei bez zmiany.

Akcje tutejszych banków prywatnych w zaniedbaniu, jedynie banku dyskontowego w małej partji nabywano między 225 i 222. Banku handlowego 3-ch emisji zaofiarowane po 260, IV em. po 102, Łódzkiego po 90, przy braku popytu, akcje tow. łazienek i łaźni spadły na 380 rs., z powodu udziału w dywidendzie większej ilości akcji. Ruch w akcjach tutejszych przemysłowych nie rozwinął się dotąd, tak jak się spodziewać należało; z tych głównie poszukiwane akcje Józefów, podniosły się na 305 w żądaniu; płacą 295. Akcje tow. war. fabryk cukru mają kupujących po 620.

Z innych wartości, traktowano tylko listy zastawne ruskie 5%, ktore w końcu pozostały w zaofiarowaniu po 102$^3/_4$. Pożyczki premjowe w obu emisjach, w ślad za podniesieniem się ich kursu w Petersburgu, i u nas postąpiły 1-a na 180$^1/_2$, 2-a na 175$^3/_4$. *(Gaz. Hand).*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze, w powrocie z Liwadji do Petersburga, zwiedzili w Moskwie, 11 (23) kwietnia, archiwum główne Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Przy zwiedzaniu archiwum, Ich Cesarskie Wysokoście oprowadzani byli przez jenerał-gubernatora moskiewskiego, dyrektora archiwum, ochmistrza Dworu barona Büllera, ober-policmajstra, fligiel-adjutanta Arsenjewa i profesorów Wegnera i Mietczyna.

W wielkiej sali archiwum porozkładane były zawczasu, zarówno wzory form prawa międzynarodowego, jak i drogocenne zabytki historji ojczystej, mianowicie te kraktaty, które mają dotąd moc obowiązującą i na zasadzie których dokonane zostały w XVIII wieku te nabytki terytorjalne Rosji, którym zawdzięcza ona bezpieczeństwo swoich granic, tudzież akta zrzeczenia się ostatnich Króla Polskiego i Księcia Kurlandzkiego; nadto, najdawniejsze traktaty zawarte z Cesarzami Niemieckimi i Elektorami Brandeburskimi, dyplomy na pargaminie, z podpisami rozmaitych zagranicznych osób panujących, traktat Kuczuk-Kajnardżyński, list własnoręczny Piotra Wielkiego zawierający opis zdobycia Dorpatu, i t. d. Niektóre z tych aktów Wielcy Książęta nie tylko oglądali z uwagą, lecz nawet czytali, przyczem zainteresowali się także znajdującemi się w bibljotece archiwum rękopismami sanskryckiemi.

—

* Prezes komisji **muzeum pedagogicznego**, zwiedziwszy w roku zeszłym najgodniejsze uwagi warsztaty, w których przyspasabiane są w Europie zachodniej pomoce szkolne, przekonał się, jak donosi *Ruski Inwalid*, że nabywając w Rosji narzędzia fizyczne, kupujemy po największej części narzędzia zrobione zagranicą, przyczem przepłacamy naszym kupcom ich pośrednictwo, przez co nie dodajemy im bynajmniej bodźca do rozwoju własnych ich warsztatów, dla przyczynienia się do tego, ażeby narzędzie takie staniały. Tak naprzykład, narzędzia kosztujące zagranicą sześć talarów tylko, sprzedaje się u nas za 20 rs., takie zaś, które można mieć zagranicą za 30 talarów, kosztuje u nas 150 rs. i t. p.

Po naradach w tym przedmiocie, komisja opracowała następujący plan postępowania dla ułatwienia zakładom naukowym nabywania narzędzi fizycznych i spowodowania nareszcie taniej ich produkcji w Rosji:

1. Zebrać i przejrzeć, w gronie specjalistów, jak największą ile możności liczbę cenników warsztatów zagranicznych, dla obeznania się z specjalnością każdego z nich.

2. Zwrócić uwagę na te wyroby, które są dla nas korzystniejsze i wezwać wybrane w ten sposób warsztaty, ażeby uorganizowały przy muzeum wystawę nieustającą wzorów pomocy szkolnych.

3. Z wzorów tych, jak również z pomocy szkolnych nabytych przez muzeum dla uzupełnienia jego zbiorów, skorzystać dla porównania względnych zalet pomocy szkolnych przysposabianych przez rozmaite firmy, i przyjść w ten sposób w pomoc tym z pomiędzy majstrów ruskich, którzyby chcieli reprodukować te wzory w Rosji. Dla ułatwienia majstrom można im doradzić, ażeby na początek poprzestali jedynie na składaniu narzędzi przysłanych z zagranicy w stanie rozebranym (w osobnych częściach), i nie wpierw jak po osiągnięciu rozwoju w ich operacjach handlowych, nakłaniać ich do wyrabiania narzędzi z własnych materjałów i własnym kosztem.

4. Dawać wyrobom majstrów ruskich wszelką możliwą ze strony muzeum zachętę, usiłując dojść tymczasem do obniżenia cen narzędzi choć o 30%. Komisja spodziewa się, że dojdzie w tym względzie do pomyślnego rezultatu i na dowód zasadności takiej nadziei, powołuje się na to, że skorzystawszy z wystawy z 1870 roku, muzeum zdołało spowodować obniżenie cen wielu pomocy szkolnych, robionych z drzewa, o 90%, co nie wpłynęło bynajmniej na zmniejszenie zalet tych pomocy; zdaniem znawców, teraźniejsze nasze pomoce szkolne z drzewa są lepsze i tańsze od zagranicznych.

Muzeum zaczęło już urządzać wystawę nieustającą pomocy szkolnych. W wystawie tej wzięli udział niektórzy fabrykanci petersburgscy i moskiewscy, wyrabiający pomoce naukowe przeważnie z drzewa. Wzory przysłane przez nich na wystawę ocenione zostały przez znawców i firmy pomienione dostąpiły, ze strony zarządu głównego zakładów wojskowo-naukowych, uznania dla niektórych z wyrabianych przez nie pomocy naukowych, jako przydatnych do użytku w tych zakładach. Europa nie wie dotąd, co zrobionem zostało u nas dla zapewnienia wykładom szkolnym pomocy naukowych. Zawiązanie stosunków z naszymi producentami, jako rezultat brania udziału w wystawie nieustającej przy muzeum, da kupcom zagranicznym możność poznania naszych wyrobów, co spowoduje odbyt na takowe za granicę i przyczyni się zarazem do zwiększenia korzyści osiąganych z wyrobu w Rosji pomocy szkolnych (zwłaszcza z drzewa), korzyści zaś te spowodują zwiększenie się liczby producentów i wywołają większą pomiędzy nimi konkurencję.

—

* Losowanie dla wejścia do służby w wojsku, na zasadzie nowej ustawy o obowiązku służby wojskowej, w drugim oddziale konskrypcyjnym m. Petersburga, odbyło się 1 (13) listopada, w gmachu rady miejskiej, w obec Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego, naczelnika sztabu głównego, hrabiego Heidena, naczelnika sztabu wojsk gwardji i okręgu wojskowego st.-petersburgskiego, hrabiego Szuwałowa, oraz innych

jenerałów, przyczem gubernator petersburgski miał mowę następującej osnowy:

„Panowie!

„Od dnia dzisiejszego, wasze prace przygotowawcze mogą być uważane jako ukończone.

„Pomimo nowości manipulacji, pomimo licznej ludności, spełniliście wasze zadanie z zupełnem powodzeniem. Listy konskrypcyjne zostały sprawdzone, prawa do wyłączeń określone, skarg na czynności urzędu nie było wcale.

„Po sprawdzeniu akt urzędu stołecznego konskrypcyjnego, miałem sobie za obowiązek zaświadczyć o powodzeniu jego czynności przed zarządzającym Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, w skutku czego, jak wam już wiadomo, sekretarz stanu książę Łobanow-Rostowski, za porozumieniem z Ministrem Wojny, oznajmił urzędowi wdzięczność za prawidłowe ze wszech miar i pomyślne wykonanie włożonych nań obowiązków.

„Jakkolwiek prace wasze były przygotowawcze tylko, wszelakoż nie można nie przyznać im doniosłości pierwszorzędnej, wywrą one bowiem wpływ, nie tylko na powodzenie poboru, lecz i na dalszy los znajdujących się tu młodych ludzi, pomiędzy którymi mogą być osoby blizkie wam.

„Rozpoczynacie obecnie ostatnią część waszych prac: rozdanie losów i rewizję powoływanych do służby. Pomyślny ze wszech miar rezultat waszych poprzednich czynności jest rękojmią, że i tę drugą połowę powierzonego wam zadania wykonacie również starannie i pomyślnie, jak pierwszą.

„Zwracam się teraz do was, młodzi ludzie. Przedewszystkiem przywodzę wam na pamięć art. 1 ustawy ustawy o obowiązku służby wojskowej: „Obrona Tronu i Ojczyzny jest świętym obowiązkiem każdego poddannego ruskiego. Ludność męzka, bez różnicy stanu, ulega powinności wojskowej."

„Przejmijcie się całą szczytnością obowiązku bronienia Tronu i Ojczyzny i spełńcie święcie waszą powinność! Przystępujcie śmiało do ciągnięcia losów—wszystko zrobionem zostało dla zapewnienia sprawiedliwości.

„Lecz gdyby, pomimo przedsięwzięcia wszelkich środków, w skutku jakiegoś trafu, zaszła w wykazie popisowych jaka niedokładność, to przy odczytaniu go wam macie prawo, na zasadzie art. 140 ustawy o obowiązku służby wojskowej, przed ciągnięciem jeszcze losów, wystąpić przeciw niesłuszności adnotacij, i jeżeli urząd uzna przełożenia wasze za słuszne, w takim razie poczyni w wykazie stosowne sprostowania.

„Prawo przepisało tę ważną dla was prerogatywę, korzystajcież z niej rozsądnie.

„Kończę przemówienie moje starem ruskiem przysłowiem: „Modlitwa do Boga i służba Cesarzowi nie idzie na marne".

—

* Od 1 (13) listopada miało nastąpić **pierwsze powołanie do wykonania obowiązku służby wojskowej według nowej ustawy.** Wstępowanie powoływanych do służby czynnej rozstrzyga się losem, który raz na zawsze, każdy powoływany wyciąga z urny całego rewiru powołania. Ciągnienie losów powinno odbywać się publicznie.

Ponieważ punkta powołania w powiatach gubernji Penzeńskiej wyznaczone są we wsiach, w których niema tak przestronych lokali, gdzieby mogli zebrać się jednocześnie wszyscy podlegający powołaniu, kiedy tymczasem tak dla wykonania wymagań prawa, jak i dla uniknięcia wszelkich niezadowolnień ze strony ciągnących los, pożądanem by było, aby wszyscy byli obecni przy ciągnięciu losu, rozstrzygającego święty obowiązek każdego rosjanina służenia dla obrony tronu i ojczyzny, przeto naczelnik gubernji udał się do biskupa penzeńskiego z prośbą o to, czy nie będzie uznane za możliwe upoważnić do odbywania ciągnięcia losów w nawach miejscowych cerkwi parafjalnych, zaraz po ukończeniu mszy.

Uzyskawszy na to zezwolenie biskupa, naczelnik gubernji zawiadomił o tem prezesów powiatowych kompletów do obowiązku służby wojskowej, zalecając im przedsięwzięcie środków, aby przy ciągnięciu losów w nawach cerkwi zachowana była przyzwoitość odpowiednia świętości miejsca i wielkiemu znaczeniu odbywającej się czynności.

—

* **Trzeci zjazd ruskich gospodarzy wiejskich,** który odbył się w Kijowie w 1872 roku, na ostatniem swem posiedzeniu postanowił: Następny, czwarty zjazd, urządzić w Charkowie, w grudniu 1874 roku. Urządzenia tego zjazdu podjęło się istniejące przy uniwersytecie charkowskim Towarzystwo naturalistów. Uzyskawszy upoważnienie do zwołania zjazdu, Towarzystwo zawiązało zawczasu stosunki z Towarzystwami gospodarstwa wiejskiego i innemi instytucjami i osobami, dla których blizkiemi są interesa przemysłu rolnego w Rosji, przyczem rozesłało im program kwestij postawionych przez trzeci zjazd, z prośbą o zakomunikowanie, najpóźniej 1 sierpnia r. b., tych nowych kwestij, które pożądanem byłoby roztrząsnąć na przyszłym zjeździe. Zarazem Towarzystwo zamianowało komisję do urządzenia zjazdu projektowanego, do składu której powołani zostali reprezentaci szlachty gubernji charkowskiej, gminy miejskiej charkowskiej i administracji miejscowej, tudzież niektórzy znani pracownicy praktyczni w rozmaitych gałęziach przemysłu rolniczego i specjaliści na polu tych nauk, które pozostają w blizkim stosunku z tym przemysłem.

Zjazd otwarty zostanie 9 (21) grudnia i trwać będzie do 20 grudnia (1 stycznia) *).

*) Zarządy wyszczególnionych poniżej dróg żelaznych zmniejszyły dla członków 4-go zjazdu ruskich gospodarzy wiejskich opłatę za przejazd do Charkowa i z powrotem, w następującym stosunku:

O 50% — na linjach kursko-kijowskiej, konstantynowskiej, landwarowo-romeńskiej i tambowsko-kozłowskiej.

O 33% — na kijowsko-brzeskiej.

O 39% — na kursko-charkowsko-azowskiej, charkowsko-nikołajewskiej, łozowo-sewastopolskiej, moskiewsko-niższonowogrodzkiej, kozłowo-woroneżsko-rostowskiej, griazko-carycyńskiej, orłowsko-griazkiej, orłowsko-witebskiej, dynaburgsko-witebskiej i rygsko-dynaburgskiej.

Komisja upraszа osoby życzące sobie przybyć na zjazd, ażeby nadesłały jej deklaracje w tym względzie nie później jak 25 listopada (7 grudnia), z dokładnem wskazaniem swych adresów, dla dania jej możności posłania im zawczasu biletów na przejazd na wykazanych powyżej linjach dróg żelaznych do Charkowa i z powrotem, podług taryfy obniżonej.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, 17 listopada. Podług wiadomości ze źródła wiarogodnego, rozprawy ustne w procesie wytoczonym hrabiemu Arnimowi w sądzie miejskim, odroczone zostały do 9 grudnia i dni następnych.

Thielemann, sekretarz ambasady niemieckiej w Bernie, przeniesiony został w takimże charakterze do Petersburga.

Rzym, 17 listopada. Znany jest już rezultat stanowczy 500 wyborów. Pozostaje jeszcze do dokonania ośm wyborów. Pomiędzy wybranymi znajduje się 284 deputowanych prawicy i 216 lewicy.

Konstantynopol, 17 listopada. Trzydziestu dwóch turków, którzy brali udział w rzezi w Podgoricy, skazanych zostało na 20 lat więzienia. Wyrok ten, uważany jako zbyt łagodny, wywarł w Czarnogórzu złe wrażenie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Rząd pruski wypłacił niedawno miastu Strasburgowi 47,078,890 fran., jako wynagrodzenie za szkody, sprawione przez bombardowanie w 1870 roku.

* Wznowienie działań wojennych przez armję rządową hiszpańską, tak często zapowiadane i zawsze odraczane, byłoby się może odwlekło bez końca, gdyby karliści nie byli oblegli twierdzy Irun. Znany jest rezultat tego wydarzenia na widowni wojny, który zapisał na kartach dziejów tej strasznej wojny domowej, jeszcze jeden rys krwawy i który byłby mógł przyśpieszyć koniec walki, gdyby jenerałowie wojsk rządowych nie byli, dla powodów trudnych do zrozumienia, zatrzymali się w połowie drogi do zwycięztwa. Żołnierze ich, zamiast palenia, bez wszelkiej potrzeby strategicznej, wszystkich domów położonych na drodze ich pochodu, w czem naśladowali żołnierzy karlistowskich pod względem dzieła zniszczenia, byliby zapewne woleli stoczyć bitwę stanowczą. W razie długiego trwania wojny domowej, jeżeli republikanie będą palić domy karlistów, ci zaś ostatni niszczyć domy republikanów, Hiszpanja zostanie do reszty zrujnowaną.

* Depesza z Hendaye z 13-go listopada, zamieszczona w *Daily-News,* donosi, że jenerał Laserna wyruszył w kierunku San-Sabastian na czele armji, pozostawiwszy w Irun posiłki jedynie i ufortyfikowawszy pozycję San-Marcial, broniącą tej twierdzy. Depesza dodaje, że karliści ukazują się znowu małemi bandami. Odwrót armji rządowej wywołał w Irun wielkie niezadowolenie. Sztab główny jenerała Laserny zwala odpowiedzialność za to na rozkazy dane przez ministra wojny, który ze swego gabinetu w Madrycie chce kierować działaniami wojennemi przeciw karlistom. Wiadomo tymczasem, że linja rzeki Ebro była dostatecznie strzeżona. Po zdeblokowaniu Irunu, potrzeba było raczej pójść zniszczyć składy amunicji w Vera, dla tem łatwiejszego odparcia armji karlistowskiej wgłąb Nawarry.

* Pretendent hiszpański, Don Carlos, udzielił licznym wyższym francuzkim urzędnikom i dziennikarzom ordery. Ciekawem jest, czy rząd francuzki udzieli upoważnienie do przyjęcia i noszenia tych orderów, ponieważ ten fakt byłby równoznaczny z uznaniem karlizmu.

* Cesarz marokański posunął się ku granicy z znaczną armją i 30 działami. Celem cesarza jest ukaranie tych z jego poddanych, którzy okazali nieposłuszeństwo władzy. Cesarz zamierza odwiedzić starożytne miasto Udżach i ukarać górnych kabylów, zamieszkałych w prowincji Beni-Snassen za to, że uczestniczyli w zbrojnem powstaniu za niezależność kraju. Armja cesarza posuwa się bardzo powoli; przybyła ona do Taza o 18 mil od Ferni. Od Taza do Udżach liczą 38 mil; armja użyje na przebycie tej przestrzeni co najmniej 10 dni. Cesarz, jak powiadają, jest bardzo surowy i stanowczy, ale sprawiedliwy; dla tego liczni naczelnicy w Beni-Snassen i Udżach mocno się go obawiają i przysposabiają się do ucieczki do posiadłości francuzkich. Z Oranu, Seddu i Tlemsen wysłane zostały wojska francuzkie dla zapobieżenia takiemu wtargnięciu na ziemię francuzką. Jenerał Chanzy, gubernator Algierji, zamierza udać się na granicę, dla powitania cesarza. Jeżeli jenerał dla jakiegokolwiek bądź powodu sam nie pojedzie, wyśle deputację z oficerów wyższego stopnia.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 15 listopada.* Dziennik *France* ogłasza oświadczenie swego nowego dyrektora, p. Emila Girardin, podług którego dziennik ten nie będzie popierał odtąd żadnego z istniejących stronnictw politycznych, lecz trzymać się będzie samoistnego programu. Z treści programu należy uwydatnić, iż pomieniony dziennik popierać będzie osobisty septennat aż do 1880 r., jak również utrzymanie obecnego Zgromadzenia Narodowego, lecz wyłącznie z pełnomocnictwem prawodawczem do tegoż samego terminu, oraz będzie wymagał zniesienia stanu oblężenia i zwołania zgromadzenia ustawodawczego, które obranem być ma w marcu 1880 r. za pomocą powszechnego, bezpośredniego głosowania ludowego.

* *Bern, 14 listopada.* Rada narodowa i rada stanów odroczyły się dziś do 7 grudnia r. b., skoro pomiędzy obu czynnikami prawodawstwa nastąpiło zupełne porozumienie względem prawa o reorganizacji wojskowej.

* W Berlinie wyszedł niedawno **budżet wojska cesarstwa niemieckiego** na rok 1875. Wydatki stałe wynoszą do 272,495,822 marek. Budżet poprzedzający co do tej pozycji wykazywał 232,354,170 marek; a zatem na rok 1875 wydatki powiększyły się o 40,141,652 marek. Z wydatków tych na udział Prus przypada 240,635,673 marki na udział Saksonji 17,996,259 marek i na udział Wirtembergu 13,863,890 marek. Wydatki jednorazowe dochodzą do 6,883,925 marek. Ogólna suma wydatków jest 340,469,449 marek, przenosząca sumę wydatków roku zeszłego o 51,556,424 marki. Wydatki nadzwyczajne przeznaczone są głównie na budowę koszar i nabycie miejsc dla ćwiczeń wojennych.

—

* W Peszcie przemieszkuje obecnie **nowy Mezzofanti,** niejaki Antoni Pesz; wydaje on „słownik porównawczy" języków: niemieckiego, francuzkiego, włoskiego, hiszpańskiego, łacińskiego, angielskiego, hollenderskiego, szwedzkiego, czeskiego, słowackiego, słoweńskiego, polskiego, serbskiego, kroackiego i madziarskiego.

—

* **Bibliofile angielscy** doznali temi dniami wielkiego wzruszenia. Najdawniejszy z dotąd znanych rękopismów, wyszły z pod pióra Św. Kolumbana w r. 475, ozdobiony wspaniałemi rysunkami otaczającemi pismo, będące samo w sobie jednym z najdoskonalszych dowodów zdolności Irlandczyków do kaligrafji, zniknął niewiadomo w jaki sposób z bibljoteki kollegium Św. Trójcy. Ceniono ten zabytek najmniej na 300,000 franków. Wszelkie usiłowania czynione dla odszukania zguby, są dotychczas najzupełniej bezowocne.

—

* Francuzki *Journal Officiel* z dnia 18-go października, zamieszcza wiadomość następującą: **Przywrócenie kolumny vendomskiej jest już prawie ukończone.** Robota ta, skutkiem napotkanych trudności, zajęła więcej czasu aniżeli przewidywano początkowo. Przy upadku pomnika zostały rozbite lub uszkodzone niektóre płyty bronzowe i okazała się konieczność odlania ich na nowo, lub sciskania w oddzielnych przyrządach, dla przywrócenia ich do dawnej formy. Operacje te wymagały wiele czasu i cierpliwości, dla tego iż wypadało każdą płytę przykładać kilkakrotnie do tego miejsca na które była przeznaczoną, aby ją przymocować do kamiennego walca. Nie raz okazywały się szczeliny, które nie zaraz dostrzeżono, a to zwiększało robotę. Byłoby zbyt długo wyliczać wszystkie szczegóły przywrócenia kolumny; dość będzie więc nadmienić tylko, że takowe powiodło się zupełnie i kolumna jest taka sama, jak była przed zrzuceniem. Wkrótce ulegnie ona ogólnemu oczyszczeniu, i podług wszelkiego prawdopodobieństwa, wszystkie roboty zostaną ukończone w listopadzie. Około tego czasu będzie można uprzątnąć rusztowania. Statua Napoleona I, która będzie postawiona na kolumnie, jeszcze nie gotowa. Departament sztuk pięknych sądził, że dawna statua może być wyreperowaną, lecz baczne obejrzenie wykazało, iż uszkodzenia, jakich doznała, są tego rodzaju, że trzeba ją będzie odlać na nowo. Na szczęście, istnieje jeszcze u rzezbiarza Dumont'a model połowicznej wielkości, a to pozwoli wykonać wielki model, który oddany zostanie giserowi. Jak skoro statua będzie gotową, postawią ją na miejscu, przy pomocy nader prostych sposobów, użytych już do tego w 1863 roku, przyczem terazniejsze rusztowania nie będą potrzebne".—Takim sposobem, na kolumnie vendomskiej postawiona zostanie statua Napoleona w stroju cesarskim. Dotychczas sądzono, że rząd zaproponuje zgromadzeniu narodowemu zmienienie zatwierdzonego przezeń w tym przedmiocie prawa.

—

* **Wyprawę podbiegunową** w celu wyszukania szczątków nieszczęśliwego okrętu „Prince Albert", który lady Franklin w r. 1851 wysłała była z poleceniem odszukania śladów wyprawy swego męża, ukończył szczęśliwie okręt rybacki „Polinia", który niedawno zawinął do przystani Dundee. Pomiędzy znalezionemi szczątkami znajduje się puszka z zapiskami kapitana Kennedy, dowódcy okrętu „Prince Albert", z których to zapisków okazuje się, że wspomniany okręt przepędzić musiał zimę w zatoce Battyego, i dopiero dnia 6 sierpnia 1852 r., uwolniony od lodowcowych nawałów, ruszył dalej. W bieżącym roku w ogólności rybacy zajmujący się połowem wielorybów, zapędzali się bardzo wysoko na północ; po raz pierwszy przebyli cieśninę Bellota, i docierali do przylądka „Fox," ostatecznej kończyny północnej, jaką w r. 1858 osiągnęła wyprawa naukowa Leopolda Clintocka.

—

* Podług doniesień z Rzymu, z dnia 9-go listopada, **Garibaldi** napisał do syndyka miasta Saverny list, w którym oświadczył gotowość przyjęcia wyznaczonej mu **pensji dożywotnej** 1,000 lirów, i podziękował za takową.

—

* **Giełda śpiewacza.** W kawiarni Poffii w Medjolanie, co lato przed sezonem teatralnym zgromadza się tak zwana „giełda śpiewacza." Zbierają się tam wszyscy impresarji w celu zawierania umów ze znakomitymi śpiewakami lub śpiewaczkami, a czasem w celu niesienia wsparcia na dalsze kształcenie się obiecującym uczniom konserwatorjum, aby ich potem za tę pomoc jak niewolników wyzyskiwać. Obecnie np. kształci się na takiego niewolnika syn biednego szewca nazwiskiem Massini, mający posiadać głos ogromny i niesłychane zdolności muzykalne. W końcu lipca przesuwa się przez kawiarnię Poffii 2,600 śpiewaków i tyleż mniej więcej śpiewaczek. Podczas tej „giełdy," rozmaite głosy dzielą się zwykle na osobne grupy; tak np. widziano tego roku przy jednym stole siedzących 24 samych barytonistów, przy drugim odzywały się same wysokie tony, przy innym 16-u tenorów i t. p.

—

* Dnia 6 go listopada zmarł w Paryżu znany specjalny korespondent gazety *Times* **Hartman**. Gabinet tego znakomitego z powodu swej działalności i swych związków w wyższych sferach dziennikarza, połączony był z redakcją *Times'a,* w Londynie, drutem telegraficznym. Ostatniemi czasy wszystkie swe korespondencje przesyłał do Londynu telegrafem.

—

* *Journal des Débats* podaje nader interesujące szczegóły **o zbiorze winogron w Bordeaux** i okolicach, który przyniósł nader pomyślne rezultaty w roku bieżącym.

„Zbiór i wyciskanie winogron trwały sześć tygodni. Czas ten był wystarczającym, aby ściągnąć w beczki 800,000 hektolitrów wina. Zbiór tegoroczny przewyższa zbiór średni o 60%. Ogromna ilość uzyskanego wina byłaby wystarczającą do napełnienia kanału, przekopanego przez Medoc.

„Potrzeby handlu, oparte na przypuszczalnej dobroci wina, wywołały wzmożoną spekulację, tak, iż zakupy doszły obecnie do 50 miljonów franków. Negocjanci zagraniczni poszli za tym ruchem, a ich zapotrzebowania podtrzymują wysokie ceny, z których cały kraj skorzysta.

„Cóż powiedzieć o wysokich gatunkach? Chateau-Lafitte, Chateau-Morgot, Chateau-Latour — są to arystokraci śród arystokratów hodowców wina. Dawna reputacja działa silniej aniżeli kometa, słońce i spekulacja. Za beczkę Chateau-Lafitte zapłacono 5,500 franków! Ta winnica dała w roku bieżącym 255 beczek wina.

—

* Z Paryża piszą pod datą 2-go listopada do gazety *Times*: „**Spólnik Orsiniego** Trabucco, skazany na śmierć, lecz ułaskawiony i ostatecznie uwolniony 4-go września 1870 roku, znów został aresztowany na żądanie ambasadora włoskiego, którego znieważył za odmówienie mu pożyczki pieniężnej." Wiadomość ta nie jest zupełnie dokładną. Trabucco nie był spólnikiem Orsiniego; jest to jeden z trzech zagadkowych spiskowców późniejszego zamachu, który się także nie powiódł. Dwaj drudzy spiskowi byli Grecco i Pietri.

—

* **Słonie w czasie wojennym.** Porucznik Ochterlone, któremu poruczony był nadzór nad słoniami, wchodzącemi w skład sił wojennych armji angielskiej, znajdującej się w Abisynji, przedstawił londyńskiemu stowarzyszeniu weterynaryjnemu i lekarskiemu interesujące obserwacje swoje nad użyciem słoniów w czasie wojennym. Podług szczegółów, zebranych przez tego oficera, kampanja abisyńska wykazała niezwykłe zdolności obłaskawionego słonia, jako zwierza roboczego. Rzeczywiście, nadzwyczajna trudność tej kampanji przekonywa, że słoń może znosić długie znużenie i znaczne zmiany klimatyczne, byleby tylko przewodnicy troszczyli się ciągle o niego.

Zimno jest nieprzyjacielem najtrudniejszym do zwyciężenia dla słonia, którego skóra jest nadzwyczaj wrażliwą. Jeśli słoń zachoruje na katar co często następuje skutkiem niedbalstwa kornaków, wówczas bardzo trudno go wyleczyć. P. Ochterlone radzi w tym razie używać lekarstwo następujące, dając takowe raz lub więcej razy na dzień, stosownie do miejscowości. Na pintę lub półtory wódki, rumu lub araku nasypuje się miałko tłuczonego imbieru, pieprzu gwoździkowego, czosnku, pieprzu kajenny i t. p.; do tej mieszaniny dodają mączki cukrowej i mąki, i robi się rodzaj prażuchy.

Nogi u słonia są jedną z najdelikatniejszych części jego ciała, dla tego często bywają pokaleczone i pokryte ranami.

Przy pomocy swych potężnych szczęk i trąby, słoń może podejmować ogromne ciężary. Może on także, przy pomocy swego łba, ciągnąć wielkie ładunki; lecz ten rodzaj roboty prędko go męczy. Jeśli ciężar naładowany jest na jego grzbiecie, to może nieść takowy przez dni kilka bez znużenia, a jeśli niezbyt gorąco, to może przejść dziennie od 15—20 mil.

Doświadczenie wykanało, że słoń zdrowy i dorosły może nieśc na sobie od 1,500—1,600 funtów. Niektóre słonie w Abisynji, których grzbiet służy za lawetę działową, podejmowały ciężar przechodzący 1,800 funtów, a jeden z nich, niosący na sobie zapasy bojowe, obładowany był ciężarem 2,000 funtów; słoń ten bywał niekiedy nie rozjuczonym po 20 godzin z rzędu.

—

* W dodatku do wiadomości gazety *Times* **o aresztowaniu,** wieczorem 21 października, znanego z swych okrucieństw podczas powstania indyjskiego **Nena Sahiba** w Gwaliorze (w Indostanie), podajemy niektóre szczegóły tej sprawy. Obecnie tożsamość Nena Sahiba poświadczona jest przez mahoradżę Scindia, i trzymany on jest w pałacu tego ostatniego pod silną strażą. Angielski ajent polityczny, znajdujący się przy maha-

radzi, ściągnął zeznania z Nena Sahiba, który przyznał się, że rzeczywiście jest tą osobą, za którą go biorą. Nena-Sahib był przysposobionym synem pewnego władcy indyjskiego i dla tego anglicy nie przyznali mu prawa następstwa; okoliczność ta pewnie nie martwiła go, gdyż miał on oprócz tego ogromne, osobiście do niego należące bogactwa i majątki, a ponieważ przytem okazywał wielką skłonność do europejskich obyczajów i sposobu życia, i zostawał ciągle z anglikami w najlepszych stosunkach, przeto nikt nie powątpiewał o jego przychylności nawet wtedy, kiedy wybuchnęło powstanie. Skutkiem tego proszono go o wsparcie, przez niewielki oddział, złożony z jego ludzi, dla zabezpieczenia kassy w Cawnpore, na co chętnie się zgodził. Lecz jak tylko powstały wojska krajowe w Cawnpore, objął nad niemi dowództwo i obległ jenerała Wheler, który zajął z garstką anglików niewielką warownię, gdzie się ukryły kobiety i dzieci angielskie. Oblężeni, niezważając na silny ogień, rozpoczęty przeciw warowni, na znużenie, rany i choroby, trzymali się od 7-go do 24-go czerwca 1857 roku, kiedy Nena Sahib uczynił przez parlamentarza propozycję, aby oddano warownię i kassę, a w zamian za to przyrzekał wszystkim swobodne przejście do Allahabad. Propozycja ta została przyjętą; 27-go czerwca, oblężeni, w liczbie 900 osób, a między temi przeszło dwie trzecie kobiet i dzieci, wyszli z twierdzy i zaczęli siadać na łodzie, na których zamierzali popłynąć w dół rzeki, ale w tej chwili z obu brzegów rzeki rozpoczęto do nich straszliwy ogień, od którego przeszło połowa zginęła, a reszta została zabrana i zamknięta w gmachu byłego zebrania. Otrzymawszy 15-go Lipca wiadomość o zbliżeniu się jenerała Havelock'a, Nena Sahib rozkazał wymordować wszystkich pozostałych przy życiu, co też zostało spełnione przez pięciu katów. Zdarzenie to znane jest pod nazwą „rzezi w Cawnpore." Trupy powrzucano do studzien. Jenerał Havelock, przybywszy w dziesięć dni potem, naturalnie nie mógł już ocalić nikogo z swych współziomków, lecz udało mu się ująć niektórych z uczestników rzezi i ukarać ich, ale Nena Sahib zniknął od tych czas bez śladu i rozeszła się nawet wieść o jego śmierci. Gazeta *Times* domaga się, aby zbrodniarz uległ jak najsurowszej karze, dla tego iż zbrodnie jego są takiego rodzaju, jakim podobne prawie nie istnieją w pamięci ludów cywilizowanych, i że obrażone uczucie narodu ma prawo wymagać od sprawiedliwości jak najsurowszego odwetu. Gdyby przestępcy udało się ujść bezkarnie, byłoby to nieszczęściem, a teraz potrzeba dowieść, że potęga angielska jest tak wielka, że zawsze prędzej lub później znajdzie możność ukarania swych wrogów.

„*Daily News* powiada z tego powodu." Gdyby kara śmierci u nas zniesioną być miała, to i wtedy należałoby odroczyć jej zniesienie, aby ukarać zdrajcę, którego zbrodnie wywołują hańbę mieszkańców Indyj i piętno na nazwisku kraju. Śmierć zbrodniarza, tak długo oszczędzonego, będzie jedynie należytym końcem powstania z 1857 roku."

Korespondent londyński *Independance* pisze z powodu Nena Sahiba, że kary właściwie nie jest godzien przywódca buntowników. Anglja, być może, przebaczyłaby powstania, jakie organizował lub probował organizować, ale Anglja nie może zapomnieć zimnego okrucieństwa, z jakiem wróg mordował jeńców, którzy mu się zdali na słowo, torturował i zamęczył mnóstwo kobiet i dzieci. Fakta te opowiadane były później przez samych żołnierzy Nena Sahiba. Szczegóły tej strasznej niewoli sprowadzają dreszcze, i rodzą nieprzeparty wstręt dla potwora, który przelał tyle krwi w sposób tak zbrodniczy.

* **Tyfon w Hong-Kong.** *Daily-News* podaje następne opisanie typhonu, jaki miał miejsce w Hong-Kong. Widocznie straszny fenomen srożył się na całej wyspie, we wtorek, 22-go października (n. s.) o północy, i trwał do środy rano. Mnóstwo domów zostało zburzonych; dwa parostatki i osm innych rozmaitych statków zostało rozproszonych. Co się tyczy strat materjalnych, to takowe jeszcze nie są obliczone.—Bezwątpienia zginęło także mnóstwo ludzi. — Powierzchnia wyspy, biorąc w to i półwysep Kow-Leon znajdującym się na lądzie stałym, równa się ogółem 29 milom kwadratowym. Ludność jej składała się w 1871 roku z 6,987 rodzin, obejmujących w sobie 120,124 osób. Strata tysiąca osób zabitych, a przytem na tak ograniczonem terytorium, dostateczną jest dla scharakteryzowania siły uraganu. Ogromna cyfra zabitych może być wytłumaczona zwyczajem chińczyków mieszkania na łódkach, gdyż większa część tych łódek zniknęła. Pływająca ludność Hong-Kongu stanowi piątą część całej ludności wyspy. Składa się ona z 23,709 osób, przemieszkujących na 3,605 łodziach, t. j. średnio po 6 osób na statku. Trudno przypuścić, aby ci biedacy mogli przedsięwziąć jakie bądź środki ostrożności przeciw tak strasznemu uraganowi. Uragan widocznie zaskoczył ich o północy, podczas snu. Co się tyczy parostatków, to te mogły się przysposobić w pewnej mierze na spotkanie tyfonu. Uragany te poprzedza zawsze szybkie i nagłe opadanie barometru. Pod zwrotnikami, a nawet i w naszych miejscowościach, podobne zniżenie się barometru zawsze zapowiada nadejście uraganu. Nie mamy jeszcze wiadomości, czy zwrócono należytą uwagę na wskazówki barometru; lecz jasnem jest, że we wtorek, przy zachodzie słońca, można już było przewidzieć nastanie nader silnej burzy.

Dotychczas niewiadoma jest przestrzeń, jaką przeszedł tyfon. Telegram powiada, że zrządził straszne spustoszenia w Makao, odległem od Hong-Kong o 40 mil. Wszystko to dowodzi, że ludność poniosła ogromne straty.

* **Zbiegły tygrys.** W Bernie (w Morawji) zaszedł 23-go września, wypadek następujący: Tygrys zbiegły z menażerji, znajdującej się na placu Radwitz, najbardziej zaludnionym w całem mieście, rzucił się na przestraszony tłum. Pierwszą ofiarą jego był młody człowiek, którego schwycił za tył czaszki i który umarł natychmiast. Zamieszanie było trudne do pojęcia, lecz na szczęście, pogromcy udało się zapędzić strasznego zwierza do klatki.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

BEKANNTMACHUNG.

Die in dem Bezirke des Kaiserlichen General-Consulats zu Warschau in den Gouvernements: Warschau, Petrokow, Płock, Łomża, Kalisch, Radom, Kielce, Lublin, Siedlce, und Suwałki ansässigen Deutschen Reichsangehörigen, setze ich hiemit davon in Kenntniss, dass nach einer neuen Verordnung der Reichsregierung, sämmtliche Deutsche Reichsangehörige, welche ihren bleibenden Aufenthalt in Russland nehmen, von jetzt ab ihre Eintragung in die Matrikel desjenigen Consulats, in dessen Bezirk sie ihren Wohnsitz aufzuschlagen gedenken, *innerhalb sechs Monaten nach ihrer Niederlassung in Russland zu bewirken haben*, widrigenfalls ihnen Matrikelbescheinigungen nicht ausgestellt werden.

Um den Reichsangehörigen die Immatriculation soviel als thunlich zu erleichtern, wird dagegen die bisher übliche alljährliche Eintragung in die Matrikel in Wegfall kommen und die einmalige Eintragung für die Dauer von 10 Jahren gültig sein; diese Eintragung sichert den Immatriculirten die Erhaltung des heimathlichen Staatsbürgerrechts während der angegebenen Zeit und ist die auf Grund der Eintragung ertheilte Matrikelbescheinigung geeignet abgelaufene Nationalpässe zu ersetzen und Ihre Inhaber jederzeit vor den Kaiserlich Russischen Behörden zu legitimiren.

Ich ersuche demnach die in meinem Amtsbezirke angesessenen Reichsangehörigen, welche bisher ihre Eintragung in die Matrikel des Kaiserlichen Consulats versäumt haben, dieselbe bis zum 1 April 1875 zu bewirken.

Diejenigen, welche bereits in die Matrikel eingetragen sind, haben beim Beginn des Jahres 1875 ihre Eintragung zu erneuern resp. die bereits erlangten Matrikelscheine gegen neue mit 10-jähriger Gültigkeits-Dauer umzutauschen.

Jeder deutsche Reichsangehörige, welcher sich in Zukunft nach Russland begiebt, um dort seinen bleibenden Aufenthalt zu nehmen, hat sich 6 Monate nach seiner Ankunft im Russischen Reiche zur Eintragung in die Matrikel desjenigen Consulats zu melden, in dessen Amtsbezirke er seinen dauernden Wohnsitz aufzuschlagen beabsichtigt.

Ueber die erfolgte Eintragung wird ihm eine Matrikelbescheinigung ausgestellt, die auf 10 Jahre gültig ist.

Die Eintragung ist zu erneuern, so oft in dem Familienstande des Eingetragenen durch Verheirathung, Geburt oder Tod von Kindern, Tod von Ehegatten, eine Veränderung eintritt, sonst erst 10 Jahre nach dem Datum der ersten Eintragung.

Den Vorschriften des Kaiserlich-Russischen Passgesetzes bleiben die deutschen Reichsangehörigen nach wie vor unterworfen; sie haben sich deshalb vor ihrer Reise nach Russland mit einem gültigen Nationalpasse oder Wanderbuche zu versehen, diese Documente vor ihrem Eintritt in das Russische Reich bei einer Kaiserlich-Russischen Gesandtschaft oder einem Kaiserlich Russischen Consulate visiren zu lassen und 6 Monate nach ihrer Ankunft in Russland ein Russisches Aufenthaltsbillet, welches alljährlich erneuert werden muss, zu lösen.

Indem ich die Deutschen Reichsangehörigen ersuche den vorstehenden Bestimmungen in ihrem eigenen Interesse pünktlich nachzukommen, weise ich dieselben ausdrücklich darauf hin, dass die Bescheinigungen, welche fortan nur im Falle rechtzeitig bewirkter Eintragung in die Matrikel ertheilt werden, von den Kaiserlich Russischen Behörden als Legitimationsdocumente jederzeit anerkannt werden, wogegen allen denjenigen, welche ihre Eintragung in die Matrikel versäumen, vorkommenden Falls überlassen bleiben muss, für ihre Legitimation den Kaiserlich Russischen Behörden gegenüber selbst Sorge zu tragen. Solche Säumige werden daher auch alle Weiterungen und Unzuträglichkeiten, die ihnen bei den Localbehörden wegen mangelnder oder nicht ausreichend angesehener Legitimationspapiere entstehen können, lediglich der Vernachlässigung der Immatriculation zu zuschreiben haben.

Meldungen zur Aufnahme in die Matrikel werden fortan von mir schriftlich oder mündlich während der Dienststunden entgegen genommen werden.

Wer sich in die Matrikel eintragen zu lassen beabsichtigt, hat unter Angabe des Orts und Datums seiner Geburt, auch der Religion, die zur Erbringung des Nachweises der Zugehörigkeit zu einem der Staaten des Deutschen Reichs erforderlichen Papiere (National-Pass oder Heimathsschein) mit seinem bezüglichen Antrage einzureichen. Zur Immatriculation von Frauen und Kindern, die in den Pässen oder Heimathsscheinen nicht eingetragen stehen, sind überdies die beglaubigten Trau—und Taufscheine beizubringen.

Die zu erhebenden Gebühren betragen für Eintragung und Matrikelbescheinigung 6 mark=2 rubel 20 kopeken silber.

Warschau den 5 November 1874.

Der Kaiserlich Deutsche General-Consul,

von Rechenberg.

OGŁOSZENIE.

Zawiadamiam niniejszem wszystkich w obrębie Cesarsko-Niemieckiego Konsulatu Jeneralnego w Warszawie w gubernjach: Warszawskiej, Petrokowskiej, Płockiej, Łomżyńskiej, Kaliskiej, Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej i Suwałkskiej zamieszkałych poddanych Państwa Niemieckiego, że według nowych rozporządzeń rządu tegoż Państwa, wszyscy niemieccy poddani, którzy stale w Rossji przebywać zamierzają, *obowiązani są postarać się w ciągu sześciu miesięcy od czasu zamieszkania w Rossji*, o zapisanie ich do matrykuły tego Konsulatu, w obrębie którego zamierzają obrać sobie zamieszkanie, w przeciwnym bowiem razie świadectwo immatrykulacyjne wydane im nie będzie.

Aby niemieckim poddanym immatrykulacją o ile się da ułatwić, praktykowane dotąd zapisywanie coroczne do matrykuły znosi się, a jednorazowe wpisanie do matrykuły będzie ważnem na lat 10. Zapisanie takowe zapewni immatrykułowanym zachowanie praw ich obywatelskich Państwa Niemieckiego w przeciągu czasu oznaczonego, a udzielone na zasadzie takowego zapisania świadectwo immatrykulacyjne, zastąpić może wyekspirowany paszport nacjonalny i w każdym razie posiadacza podobnego świadectwa przed władzami Cesarsko-Rosyjskiemi legitymować może.

Wzywam przeto wszystkich poddanych niemieckich w obrębie mego Urzędu zamieszkałych, którzy dotąd niepostarali się o wpisanie ich do matrykuły Cesarskiego Konsulatu, aby to do dnia 1 kwietnia 1875 roku spełnili.

Ci zaś którzy są zapisani do matrykuły powinni z początkiem 1875 r. zapisanie swoje wznowić, respectire otrzymane świadectwo immatrykulacyjne na inne z terminem dziesięcioletnim zamienić.

Każdy poddany Państwa Niemieckiego udający się w przyszłości do Rosji z zamiarem stałego tam przebywania, obowiązany jest po upływie sześciu miesięcy od czasu przybycia swego do Rosji zgłosić się względem zapisania go do matrykuły tegoż Konsulatu, w obrębie którego zamierza obrać sobie stałe zamieszkanie.

Na dowód że zapisanie takowe nastąpiło, wydanem będzie świadectwo immatrykulacyjne służące na lat dziesięć.

Zapisanie do matrykuły wznawiać należy ilekroć zajdzie zmiana w położeniu fiamilijnem immatrykułowanego spowodowana przez małżeństwo, urodzenie lub też przez śmierć dzieci lub małżonków—w przeciwnym zaś razie dopiero po upływie lat 10-ciu od pierwotnego zapisania.

Niemieccy poddani podlegać będą jak dotąd tak i nadal Cesarsko-Rosyjskim przepisom paszportowym—dla tego też obowiązani są przed wyjazdem do Rosji zaopatrzyć się w odpowiedni paszport nacjonalny, lub też Wanderbuch i dokumenta takowe przed przybyciem w granice Państwa Rosyjskiego, dać poświadczyć przez Ambasadę Cesarsko-Rosyjską lub też przez Konsulat Cesarsko-Rosyjski, a po upływie sześciu miesięcy od czasu przybycia swego do Rosji obowiązani są uzyskać ruski bilet pobytu, który corocznie wznawiany być powinien.

Wzywając zatem poddanych Państwa Niemieckiego, aby we własnym interesie do wyżej przytoczonych postanowień ściśle się zastosowali, zwracam ich uwagę szczególniej na tę okoliczność, że świadectwa, które im na przyszłość tylko w razie dopełnionego w właściwym czasie zapisania do matrykuły udzielone zostaną, uważane będą w każdym czasie przez Władze Cesarsko-Rosyjskie za dowody legitymacyjne, gdy przeciwnie wszystkim tym, którzy nie postarali się we właściwym czasie o zapisanie ich do matrykuły, pozostawionem być musi, aby sami w danych razach przed Władzami Cesarsko-Rosyjskiemi się legitymowali. Zaniedbujący się w powyższym względzie sami sobie przypiszą winę, jeśli ze strony Władz miejscowych z powodu braku, albo też niedostateczności papierów legitymacyjnych, doznawać będą przykrości i trudności.

Zgłaszania się względem zapisania do matrykuły, czy to ustne czy pismienne przyjmowane będą przezemie odtąd w godzinach biórowych.

Mający zamiar być zapisanym do matrykuły, obowiązany jest obok podania miejsca i daty urodzenia swego, tudzież religji, złożyć na dowód, iż należy do jednego z krajów Państwa Niemieckiego potrzebne dokumenta (paszport nacyonalny, albo swiadectwo pochodzenia—Heimathschein). Dla dopełnienia immatrykulacji żon i dzieci w paszporcie, lub też w świadectwie pochodzenia nie mieszczących się, należy nadto dostarczyć odpowiednio poświadczone metryki ślubu i urodzenia.

Opłata pobierać się mająca za wpisanie do matrykuły oraz za świadectwo immatrykulacyjne wynosi sześć marek czyli rs. 2 kop. 20.

w Warszawie, dnia 5 Listopada 1874 roku.

Cesarsko-Niemiecki Konsul Jeneralny,

6879.

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

za miesiąc Październik 1874 rok.

	Ilość osób	Towary (Pudy)	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p. (Ruble)	(kop.)	Od towarów (Ruble)	(kop.)	Różne (Ruble)	(kop.)	Razem. (Ruble)	(kop.)
W m. Paździer. 1874 r.	117,681	6,397,134	110,794	35½	227,726	47	18,747	85	357,268	67½
„ 1873	104,576	4,739,280	103,611	07½	203,795	27½	31,093	56	388,499	91
Zatem w r. 1874 więcej	13,114	1,657,854	7,183	28	23,931	19½	12,345	71	18,768	76½
Od 1 Stycz. do 31 Paź. 74	1,183,227	63,862,146	1,158,941	27	2,361,795	83	201,852	28	3,722,589	38
Od 1 Stycz. „ 31 „ 73	1,078,927	60,329,715	1,042,834	78½	2,214,406	47	176,292	59½	3,433,533	85
Zatem w r. 1874 więcej	104,300	3,532,431	116,106	48½	147,389	36	25,559	68½	289,055	53

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

za miesiąc Październik 1874 rok.

	Ilość osób	Towary (Pudy)	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p. (Ruble)	(kop.)	Od towarów (Ruble)	(kop.)	Różne (Ruble)	(kop.)	Razem. (Ruble)	(kop.)
W m. Paździer. 1874 r.	30,254	2,008,250	22,136	85½	49,239	65	12,280	38½	83,656	89
„ 1873	28,728	1,263,979	22,528	09	42,642	99	36,110	85	101,281	93
Zatem w r. 1874 więcej	1,526	744,271	321	23½	6,596	66	23,830	46½	17,625	04
Od 1 Stycz. do 31 Paź. 74	323,686	15,699,601	263,549	39	435,859	93½	120,467	28½	819,876	61
Od 1 Stycz. „ 31 „ 73	291,984	13,696,806	239,292	64	423,820	25	136,428	55½	799,541	44½
Zatem w r. 1874 więcej (6877)	31,702	2,002,795	24,256	75	12,039	68½	15,961	27	20,335	16½

Warszawa
dnia 6 (18) listopada.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, opera w 3-ch aktach, **Perichola.** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we czwartek, balet **Pan Twardowski.**— *Wczoraj*, było osób 759.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 1 akcie, **Doktór Robin;** — komedja w 1 akcie, **Flecista;**— obrazek sceniczny w 1 akcie, **Broń niewieścia.**— Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we czwartek, komedje **Flecista; Robotnicy; Piosnka Wujaszka.** —*Wczoraj*, było osób 659.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).— *Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek.*—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

Przyjmowanie chorych
„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne—Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski.*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 8 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 8 min. 43 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 8 min. 23 wieczorem i o godz. 5 min. 5 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 8 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 10 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 8 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 30 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 8 min. 10 z rana.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 74, wyzdrowiało 35, umarło 10, pozostało 1747 (mężczyzn 810, kobiet 912), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 174, kobiet 151.

Przyjechali: — Rzeczywiści radcowie stanu: *Chrzanowski*, z St. Petersburga, *Wojt*, z Witebska.

Wyjechali: — Jenerał-major *Sochański*, do St. Petersburga; — rzeczywiści radcowie stanu: *Mołostwow*, do Moskwy, *Starzyński*, do Kalisza.

Cena okowity dnia 5 (17) listopada.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.65,7—	—1,84.
Pojedyncza szynkarska		—1,87.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. (G. H.)

Ceny Targowe.

dnia 5 (17) Listopada 1874 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	kop.	Korzec od — do Ruble sr. i kopiejki			
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	—	—	—	—	—	—
" " pstra i dobra	9	84	6	—	6	15
" " wyborowa	10	40	6	40	6	50
Żyto 232 "	7	68	4	50	4	80
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	7	92	4	50	4	95
Owies	5	63	3	40	3	50
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	50	1	80
Siano pud	—	—	—	60	—	65
Słoma "	—	—	—	27½	—	80

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 360, żyta 400, jęczmienia 100, owsa 300 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 5 (17) Listopada 1874 roku.

Weksle			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m	106	42½	106	12½
"	" "	3 d.	106	27½	105	97½
Gdańsk	" "	2 m	106	27½	105	97½
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	18½	7	16½
"		kr. ter.	7	19½	7	17½
Paryż	300 Frank	10 d.	86	70	—	—
"		"	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	20	—	—
"	à vista		97	87½	97	42½
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
"	" "	3 d.	—	—	100	—
Moskwa	" "	1 m.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	145	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	—	—	94	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	72	—	—	—
Akcje " " po 500 rs.	—	—	75	75
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	114	—	—	
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500		—	620	
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	—	—	—	—
" " Józefów rs. 250	305	—	295	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę				
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	93	—	92	70
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	93	20	92	90
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	91	—	90	72
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])	86	75	86	45
" " " II Serja	85	85	85	55
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	78	80	78	[illegible]
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	98	25	97	25
" " " 1861 "	98	25	97	25
" " " 1869 "	98	25	97	25
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	180	[illegible]	—	—
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100	175	50	—	—
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	102	75	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 61⅑.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 1 1/18.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 63 8/9.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 23 11/18.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 84 4/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 6893. *Sąd Kryminalny w Warszawie.*

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych za granicę.

1. Icka Jakóba 2-ch imion Flato, lat 29, starozakonnego, handlarza, który z m. Kalisz w drugiej połowie 1864 r. wydalił się bez paszportu do Anglji.

2. Ludwika Rodlich, lat 34, starozakonnego, furmana przy omnibusie, który z m. Kalisza w mcu Czerwcu 1867 r. wydalił się bez pasportu do Anglji.

3. Abe Lejba Mameluka, lat 31 starozakonnego, furmana przy omnibusie, z m. Kalisza, który w Czerwcu 1867 r. wydalił się bez pasportu do Anglji.

4. Hersza Lejba Gutowskiego, lat 35, starozakonnego, szewca, z m. Lubrańca, który wydalił się niewiadomo kiedy i dokąd.

5. Karola Piotra 2-ch imion Hajtera, lat 38, katolika, starszego felczera przy szpitalu S-tej Trójcy w m. Kaliszu, który za pasportem miejscowym, w mcu Lutym 1867 r. wydalił się bezpowrotnie.

6. Dawida Krom, lat 29, starozakonnego, krawca, z m. Kalisza który d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1865/6 r. wydalił się za legitymacyjną kartką do Prus, a następnie do Ameryki.

7. Surę Ryfkę 2-ch imion Niedbalską z Lubstowskich, lat 24, żonę krawca, z gminy Piotrkowice, powiatu Kolskiego, która w d. 15 (27) Lipca 1867 r. wydaliła się bez pasportu z mężem do miasta Londynu w Anglji.

8. Krystjana Bilowa, lat 46, b. właściciela domu z m. Sieradza, który w mcu Lutym 1867 r. za pasportem miejscowym wydalił się do Szwajcarji.

9. Icka Majznera, 29 lat, starozakonnego, krawca, z m Kalisza—i

10. Surę Fajgelę Majzner, lat 26, starozakonną, żonę poprzedzającego, którzy w mcu Maju 1867 r. zbiegli bez pasportu za granicę i znajdują się prawdopodobnie w Anglji.

11. Jakóba Limpana 2-ch imion Glanternik, lat 33, starozakonnego, krawca, z m. Kalisza—i

12. Gitlę Glanternik z Pogodów, lat 34, starozakonną, żonę poprzedzającego, którzy bez pasportu zbiegli za granicę i prawdopodobnie znajdują się w Ameryce.

13. Dawida Targownika, lat 21, starozakonnego, krawca, z m. Slesina, który w d. 11 (23 Maja 186. r. wydalił się bez pasportu do Anglji.

Aby Hersz Lejb Gutowski, Karol Piotr Hajter, Dawid Krom, Jakób Limpan Glanternik i Gitla Glanternik w przeciągu jednego roku, a wszyscy inni w przeciągu miesięcy sześciu od daty ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim, do tutejszego kraju powrócili, o powrocie swoim osobiście, lub przez pośrednictwo najbliższej władzy policyjnej donieśli wzywającemu Sądowi, albo w przeciągu tegoż czasu nadesłali dowody celem usprawiedliwienia przyczyn, dla których na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez gazety nie stawili się.

Nakoniec Sąd Kryminalny ostrzega wezwanych, że w razie ich niestawienia się na powyższy termin ulegną karze art. 340 i 341 Kodeksu Kar przewidzianej, to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnaniu, jeżeliby zaś powrócili po wyroku Sądu, skazującym ich na powyższą karę, zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1871 r.

Prezes Bielski.
Podpisarz Rębalski.

N. D. 6806. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że poniżej wyszczególnione przywileje, wyexpirowały w ciągu pierwszego półrocza 1874 roku mianowicie:

wydane na lat 10 w 1864 roku:

27 Lutego	Cudzoziemcowi Coignare, na wynalezioną przez niego do środkową pompę.
7 Marca	Cudzoziemcowi Blekli, na udoskonalenia w gwintowaniu armat i ręcznej broni palnej.
23 Kwietnia	1) Dymisjonowanemu kapitanowi inżenierji Bykowowi, na wynalezione przez niego piece odmiennej budowy, pod nazwą „dymogarnoduchowyje kałorifery" (дымогарнодуховыe калориферы). 2) Cudzoziemcowi Schwarckopf na udoskonalony przez niego uniwersalny klucz do muter wszelkiej wielkości.
30 Kwietnia	Kupcowi Szuwałow na sposób sklejania skór i pasów rzemiennych do kół.
30 Maja	Cudzoziemcom Bele i Lubsztejn na elektro-chemiczny sposób powlekania żelaza stali i t. p. metali, ołowiem, cynkiem, cyną i t. d.
14 Czerwca	Sztabs-Kapitanowi inżenierji Szuberskiemu na przyrząd pod nazwą „machowoz" (махвоз) służący do ułatwienia jazdy pociągów na zakrętach spadkowych dróg żelaznych.
4 "	Cudzoziemcowi Wilson na przyrząd służący do przyrządzania żelaza i stali.
26 Czerwca	1) Cudzoziemcowi Ewri, na konny przyrząd do wprowadzenia w ruch wszelkiego rodzaju maszyn. 2) Cudzoziemcom Donkin i Ranson na sposób wytwarzania sztucznych kamieni, i na zabezpieczenie drzewa od psucia się.

Przywileje wydane na lat 6 w 1868 roku.

20 Czerwca	Cudzoziemcowi Blek-Farri na wprowadzenie do Rosji mechanizmu, na wyrób kół wagonowych i innych wyrobów ze stali lanej

Przywileje 5-o letnie wydane w 1869 roku.

16 Stycznia	1) Cudzoziemcowi Krausche, na udoskonalenie budowy parowozów. 2) Cudzoziemcom Langen i Otto na udoskonaloną atmosferyczno-gazową lokomotywę.
30 Stycznia	1) Cudzoziemcowi Dene na filtrową prassę do rafinowania klersu. 2) Cudzoziemcowi Schmidt na klapy lekko pływające, do parowych kotłów. 3) Cudzoziemcowi Goudenieff na udoskonaloną podkowę.
6 Lutego	1) Cudzoziemcowi Armstrong na udoskonaloną maszynę do wypiłowywania czopów i kamer dla takowych. 2) Cudzoziemcowi Kessler na samodziałający przyrząd do smarowania cylindrów i kranów parowych maszyn.
27 Marca	1) Cudzoziemcowi Schapman na udoskonalenia parowych maszyn pod względem osadzania mimośrodów na osiach i t. p. przynależytości. 2) Kupcowi Hesin i mieszczaninowi Wolfsohn na brenner do lamp nowej konstrukcji. 3) Cudzoziemcowi Krel na przyrząd do ogrzewania wody i innych płynów.
17 Kwietnia	1) Cudzoziemcowi Kwinn na odrębnej budowy manometry. 2) Cudzoziemcom Sajpel & C-ie na udoskonaloną maszynę do wyrobu podków.
24 "	Cudzoziemcom Dewlan i Tremblej na udoskonalenie budowy łożysk do osi, poduszek i innych powierzchni wystawionych na tarcie.
30 Maja	1) Cudzoziemcowi Duvaure na udoskonalony sposób konserwowania mięsnych artykułów żywności. 2) Cudzoziemcowi Joly-de-Morval na udoskonalenia w opaleniu piecy. 3) Sztabs-Kapitanowi Siemionow na aparat do wyługowywania.
12 Czerwca	Cudzoziemcowi Leman na powietrzo-działającą maszynę.
19 "	Cudzoziemcowi Krarf na maszynę do wyrobu cegły i innych wyrobów glinianych.

Przywileje 3-letnie wydane w 1871 roku.

31 Stycznia	Cudzoziemcom Roland i Jatis na przyrząd do zamykania zasłon u drzwiczek w piecach
30 Marca	Cudzoziemcowi Erik Kwi na łódkę do ratowania tonących w pośród kry.

N. D. 6867. *Departament Handlu i Rękodziel.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z powodu nie przedstawienia w czasie przepisanym w 152 rozdz. Ustawy przemysłowej Zbioru Praw Tomu XI, dowodów na wprowadzenie w wykonanie poniżej wyszczególnionych przywilei, przeto na zasadzie rozdz. 158 tejże Ustawy istnienie ich ustaje, mianowicie:

10 letnich przywilei, wydanych w 1871 roku.

26 Lipca	1) Cudzoziemcowi Marguerite, na sposób powiększenia ilości otrzymywanego cukru, i oczyszczenia go za pomocą spirytusu. 2) Temuż, na udoskonalenie sposobów otrzymywania i oczyszczania cukru. 3) Temuż, na sposób otrzymywania i oczyszczania cukru za pomocą spirytusu i kwasu siarczanego.
13 Sierpnia	1) Cudzoziemcom Simens i Halske, na dośrodkowy aparat do studzenia zacierów. 2) Cudzoziemcowi Parker, na udoskonalenia w budowie litograficznych i drukarskich pras.
3 Września	Porucznikowi Inżynierji Woźniakowskiemu, i Sztabs-Rotmistrzowi Woronin, na samodziałający przyrząd do nawodniania parowych kotłów.
25 Września	Podpułkownikowi Ramstet, na udoskonaloną prasę do kopjowania, i na sposób kopjowania papierów.

5 letnich przywilei wydanych w 1872 roku.

5 Grudnia	1) Cudzoziemcowi Ride, na rosna do tkania czapek. 2) Cudzoziemcowi Kerner na grępię dźwigniową do wytwarzania kutneru barchanowego na tkaninach.
8 Grudnia	1) Cudzoziemcowi Wilkinsohn, na przyrządy maceracyjne do otrzymywania burakowego soku. 2) Cudzoziemcowi Howel na przyrząd do fejnowania mineralnych tłuszczów z trudnością wrzących. 3) Cudzoziemcowi Rote, na udoskonalone ładunki do broni odtylcowej.
30 Grudnia	1) Cudzoziemskiemu domowi Handlowemu Brodbendt & C-ie, na udoskonalenie maszyn do wyrobu szrur i muter. 2) Cudzoziemcowi Dudlej na udoskonalone sprężyny zwijane. 3) Kupcowi Blumskiemu, Radcy Dworu Grel i P. Rolen-de-Ball na aparat do otrzymywania gazu oświetlającego z mineralnych resztek, nafty i lotnych tłuszczów.

N. D. 6882 *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż pożyczka Towarzystwa Kred. Ziemskiego obciąża niepodzielnie:

Dobra Żółkiewka, w powiecie Krasnostawskim, w sumie rs. 20,250.

Ma na przyszłość obciążać niżej wymienione realności do wysokości sum poniżej zamieszczonych:

Dobra Rożki, w powiecie Krasnostawskim, w sumie rs. 7,350.

Dobra Żółkiew, w powiecie Krasnostawskim, w sumie rs. 12,900.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 12 (24) Października 1874 r.

Prezes Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6913. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci: 1º Walerego Małyszko wierzyciela połowy sumy rs 1,100 i rygoru z nią połączonego na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1143 w dziale IV i III pod Nr. 4 wykazu hypotecznego ubezpieczonych i 2º Mateusza Dobieckiego właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1260, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia których to spadków termin na dzień 7 (19) Lutego 1875 roku w Kancelarji mojej wyznaczam.

Józef Majewski.

N. D. 6890. *Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci:

1. Filipa Stephan, właściciela nieruchomości Nr. 311 pomiaru 316 katastru.

2. Karoliny Magnuskiej wierzycielki rs. 131 kop. 25 na tejże nieruchomości i nieruchomości Nr. 270 pom. ubezpieczonych.

3 Wilhelma Rösch, właściciela nieruchomości Nr. 24 pom.

4. Benedykta Schall właściciela nieruchomości Nr. 311 katastru.

5. Hai z Sieradzkich Król, współwłaścicielki nieruchomości Nr. 36 pom.

6. Józefa Jentsch, właściciela nieruchomości Nr. 187 pom.

7. Fryderyka Bake, właściciela nieruchomości Nr. 304 pom.

8. Karola Kuśke, właściciela nieruchomości Nr. 202 pom. w m. Zduńskiej Woli.

9. Salomei Nakielskiej, współwłaścicielki nieruchomości Nr. 21, w osadzie Szadek powiecie Sieradzkim

10. Tauby z Hajów Opatowskiej właścicielki nieruchomości Nr. 40 i 41.

11. Chaima-Wolfa Brzezińskiego, wierzyciela rs. 90 i Abrama Jakubowicza, współwierzyciela rs. 90, hypotekowanych na nieruchomości Nr. 45, w mieście powiatowem Łasku położonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, a mianowicie od 1, 2, 3, 4, na dz. 14 (26 Maja, od 5, 6, 7, 8, na dz. 15 (27) Maja, zaś 9, 10, 11 na d. 16 (28) Maja 1875 r. w tutejszej kancelarji Hypotecznej termin pod prekluzją wyznaczono.

Szadek d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1874 r.

Gadomski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6880. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Majera Fejnmesser handlującego w Warszawie pod № 2325, przy ulicy Pawiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod № 1769a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1905 z procentami, kosztami od Jakóba Gajkowskiego, obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2514 przy ulicy Żytniej położonej, zaś w Warszawie pod № 2398 zamieszkałego, protokółem Komornika Władysława Karwowskiego w dniu 12 (24) Września 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

Nieruchomość

w Warszawie przy ulicy Żytniej pod Nr. 2514 w Cyrkule policyjnym i Administracyjnym V i VI Powązkowskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie emphiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 1 kop. 4 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jakóba Gajkowskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci 2,700 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy drewniany blachą kryty, dwa kominy murowane mający, pod domem tym znajduje się piwnica.
2. Parkan z desek z bramą.
3. Oficyna drewniana gontami kryta, o dwóch kominach murowanych.
4. Komórka drewniana deskami kryta.
5. Ogród warzywny.
6. Zabudowanie drewniane, gontami kryte, stanowiące 12 komórek.
7. Klcaki drewniane.
8. Podwórze niebrukowane.
9. Pompa drewniana, drzewem cembrowana, z korbą drewnianą.

W nieruchomości tej jest 19 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarestowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 1769a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne, obudwom dnia 19 Września (1 Października) 1874 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 24 Września (6 Października) 1874 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego Wydziału I, w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 9 (21) Grudnia 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Października 1874 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Października 1874 r.

R. Linowski.

N. D. 6881. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Majera Fejnmesser handlującego w Warszawie pod Nr. 2325 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1769a zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1905 procentu i kosztów od Jakóba Gajkowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr 2398 położonej, zaś w Warszawie pod tymże samym Nr. 2398 zamieszkałego, protokółem Komornika Władysława Karwowskiego w d. 13 (25) Września 1874 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2398 przy ulicy Nowolipki w cyrkule policyjnym 5 i 6 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynsz rocznie rs. 3 kop. 60 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jakóba Gajkowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążona, przybliżonej rozległości około łokci 7740 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany parterowy gontami kryty dwa kominy murowane mający.
2. Parkan z bramą i furtką.
3. Sztachetki drewniane.
4. Oficyna drewniana gontem kryta o 1-m kominie murowanym.
5. Komórka z desek gontem kryta.
6. Pompa drewniana z korbą drewnianą drzewem cembrowana.
7. Zabudowanie drewniane gontami kryte w środku którego znajduje się kloaka, resztę zaś tego zabudowania stanowi 8 komurek.
8. Podwórko w części brukowane, w części bez bruku.
9. Placyk ogrodzony na skład desek.
10. Szopa deskami kryta.
11. Budka z desek deskami obita dla psa.
12. Zabudowania drewniane gontem kryte
13. Podwórko w części brukowane, w części bez bruku.
14. Ogród warzywny, w którym znajduje się 114 skrzyń inspektowych z oknami.
15. Piwnica słomą zeszyta.

W nieruchomości tej jest 10 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr 1769a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1 J. W. Kalikstowi Witowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego Urzędnika tegoż Magistratu.

2 Janowi Swieszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 19 Września (1 Października) 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 24 Września (6 Października) 1874 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału tutejszego Wydziału I, w w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 9 (21) Grudnia 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Października 1874 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Października 1874 r.

R. Linowski.

N. D. 6911.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 9 zamieszkały zawiadamia i ogłasza, że na skutek uchwały rady familijnej z dnia 24 Maja, (5 Czerwca) 1874 r. pod powagą Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie wydanej, oraz na powództwo Michaliny z Brzezińskich Kraków Zygmunta Kraków małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przed delegowanym Sędzią Wielmożnym Gruszeckim sprzedaż w drodze działów nieruchomości Nr. 968 przy ulicy Granicznej w Warszawie sytuowane, prawem własności do Julji z Brzezińskich Gogolskiej, Józefa Gogolskiego obywatela małżonki i do Michaliny z Brzezińskich Kraków Zygmunta Kraków obywatela małżonki, należącej.

Nieruchomość ta składa się z następujących realności:

a) Domu masiw murowanego frontowego o parterze i piętrze od ulicy Granicznej.
b) Domu masiw murowanego frontowego o parterze i piętrze od ulicy Skurzanoj.
c) Oficyny drewnianej o parterze i piętrze blachą żelazną krytej.
d) Oficyny drewnianej o parterze blachą krytej.
e) Domu murowanego dla stróża.
f) Wozowni i komórek drewnianych w słupy murowane dachówką krytych.
g) Komórek i składów drewnianych w słupy murowane dachówką krytych.
h) Komórek drewnianych do użytku gospodarskiego.
i) Placu niezabudowanego łokci kwadratowych 2,345

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyła się w dniu 30 Września (12 Października) 1874 r. a termin do drugiej publikacji i przygotowawczego przysądzenia powyż rzeczonej nieruchomości odbędzie się w dniu 11 (23) Listopada 1874 r. przed Wielmożnym Gruszeckim Sędzią Delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod Nr. 549.

W terminie ostatecznego przysądzenia licytacja rozpocznie się od sumy 58,992 rs. i kop. 6½ jako całkowitego szacunku taksą biegłych wykrytego.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 968 przejrzanym być może w Kancelarji niżej podpisanego Adwokata, którego zamieszkanie wyżej wskazane i w Biórze Pisarza Trybunału Wydziału II w Warszawie.

Feliks Dębski, Adwokat.

N. D. 6895.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku podaje do wiadomości, że w wykonaniu wyroków Trybunału Cywilnego w Płocku d. 19 (31) Marca i 13 (25) Sierpnia 1874 r., z powództwa Dawida Szlamy Pokrzywy, kupca w mieście Płocku zamieszkałego, przeciw syndykom tymczasowym masy upadłości Samuela Ségał, Ignacemu Zamłyńskiemu Patronowi, i Józefowi Łempickiemu, oraz Abramowi-Józefowi Lulli, zapadłych, pierwszego, dział nieruchomości Nr. 1 w Płocku nakazującego, drugiego, oszacowanie tejże nieruchomości zatwierdzającego, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, w drodze działów,

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Płocku pod Nr. 1 położona, Nieruchomość ta przy zbiegu ulic Jerozolimskiej i Grodzkiej, oraz rynku Starego Miasta położona, ma dwa fronty. Składa się z domu murowanego dwupiętrowego, na suterynach sklepionych, z górą do wieszania bielizny, pokrytego dachówką z rynnami do koła blaszannemi, i z maleńkiego placu niezabudowanego, rodzaj podwórza tworzącego, a głównie służącego do oświetlania.

Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Płocku, w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu Biskupi zwanym, przed W. Józefem Demby, Asesorem Trybunału delegowanym, przed którym termin pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości dnia 17 (29) Września 1874 r odbył, poczem termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia powyżej wzmiankowanej nieruchomości, na dzień 1 (13) Listopada 1874 r. godzinę czwartą po południu wyznaczony został.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 5,000 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku, oraz u podpisanego Patrona w mieście Płocku zamieszkałego.

Płock d. 19 Września (1 Paźdz.) 1874 r.

Marceli Kramsztyk, Patron.

Następnie po odbyciu w dniu powyższym drugiej publikacji zbioru objaśnień i wrunków licytacyjnych oraz przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1 w Płocku, W. Józef Demby Asesor delegowany termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. godzinę 4 po południu oznaczył. Termin ten odbędzie się w powyższej dacie na jawnej audjencji przed W. Asesorem delegowanym w pałacu Biskupi zwanym w Płocku. Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 5000, na wypadek wszakże niezgłoszenia się, konkurentów przywołaną będzie zaraz licytacja od zniżonego o¼ część szacunku czyli od sumy rs. 3750.

Płock d. 1 (13) Listopada 1874 r.

Marceli Kramsztyk, Patron.

N. D. 6920. Prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe, łóżko żelazne, toaletki topolowe i machoniowe, lampy do nafty, kuferek, lustro stojące (tremo), lusterko małe, garderoba i bielizna męzka, świeczniki mosiężne, moździerz, samowar, warsztaty z naczyniami stolarskiemi, zegar stołowy, i kanapka kryta skórą amerykańską, i takież fotele, w dniu 7 (19) Listopada 1873 r. o godz. 10 na Starem Mieście, dnia 8 (20) Listopada b. r. o godz. 1 z południa na Grzybowie, i dnia 13 (25) t. m. i. r. o godz. 9 pod Trzema Krzyżami, a o 12 za Żelazną Bramą i w dniu 15 (27) t. m. i r. o godzinie 9 na Starem Miście i o godz. 10 za Żelazną Bramą w Warszawie, a w d. 8 (20) Listopada r. b o godz. 9 w Pradze na targu Wołowym, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff Komornik,
Nr. 1772 ulica S-to Jerska (16)

N. D. 6894. Prawnie zajęte ruchomości jako to: garderoba męzka, kamasze paraso. 1 zegarek złoty z łańcuszkiem złotym i kluczykiem, naczynia kuchenne, miedziane i mosiężne, fortepjan palisandrowy, meble machoniowe, jesionowe, pejzarze olejne, lustra i t. p. sprzedane będą w d. 8 (20) Listopada r. b. o godz. 11 z rana na Grzybowie, w d. 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana za Żelazną Bramą, obydwie w Warszawie przez publiczną licytację.

Zacheusz Małkowski Komornik,
ulica S-to Jerska Nr. 12 nowy.

N. D. 6896. Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, lipowe, zegar, lichtarze, warsztaty stolarskie i t. p. w d. 7 (19) Listopada 1874 r. o godzinie 10 z rana na Starem mieście, oraz meble jesionowe i garderoba męzka w d. 11 (23) Listopada t. r. o godzinie 10 rano za Żelazną bramą, na targach w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

H. Kietliński, Komornik.
(ulica Bielańska Nr. 14 nowy)

N. D. 6897. W dniu 7 (19) Listopada 1874 r. o godzinie 11 rano na targu Grzybów prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, sosnowe, zegarek i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną Bramą prawnie zajęte w zastaw dane przedmiota jako to: zegarek złoty z łańcuszkiem, pierścień złoty, kolczyki z rautami i t. p. przedmiota w moc decyzji sądu przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 6912. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości, jako to: warsztaty stolarskie z narzędziami, szafą, komodą, łóżko jesionowe i t. p. w d. 8 (20) Listopada 1874 r. o godzinie 11 rano na placu targowym za **Żelazną Bramą** przez głośną publiczną in plus licytację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny *Kazim. Brochocki*,
Komornik przy S. Apel. Nr 556.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Дозволено цензурою

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.